

*Waldemar Bulira*

## **Totalitaryzm w świetle teorii krytycznej szkoły budapesztańskiej**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie

### **Abstrakt**

Wydaje się, że przymusowa emigracja członków szkoły budapeszteńskiej z Węgier pod koniec lat 70. XX wieku była momentem zwrotnym w historii tej nieformalnej instytucji nauki. Już podczas kilku pierwszych lat pobytu w Australii narastały rozbieżności teoretyczne pomiędzy Ágnes Heller, Ferencem Fehérem, György Márkusem oraz Mihály Vajdą. Zarazem jednak, paradoksalnie, to właśnie wtedy powstała ostateczna wersja krytycznej wersji totalitaryzmu, która została ogłoszona w książce zatytułowanej *Dictatorship over Needs* (1983). W niniejszym artykule autor argumentuje, że wspomniana praca jest jedną z najważniejszych w dorobku przedstawicieli szkoły. Po pierwsze dlatego, że to właśnie w niej budapeszteńczycy dokonali rewizji głównych założeń „tradycyjnej” wersji teorii krytycznej, poszerzając znacząco spectrum jej zainteresowań. Po drugie z uwagi na to, że przedstawiona w niej koncepcja dyktatury nad potrzebami była ostatnim wspólnym projektem realizowanym pod szyldem szkoły budapeszteńskiej. I pomimo zdecydowanie pozytywnego rezultatu tych wysiłków – to powód trzeci wspomnianego zainteresowania omawianym dziełem – to właśnie w nim, a także w trakcie toczącej się wokół niego dyskusji, dały o sobie znać sygnalizowane różnice teoretyczne i polityczne pomiędzy członkami szkoły. Ostatni, czwarty, powód wiązać należy z tym, że w omawianej pracy po raz pierwszy ujawniły się te zainteresowania węgierskich myślicieli, które na przestrzeni kolejnej dekady przybrały formy oryginalnych teorii nowoczesności.

**Słowa kluczowe:** *marksizm rewizjonizm, totalitaryzm, szkoła budapeszteńska, nowoczesność*

### **Abstract**

The exile of the members of the Budapest School from Hungary by the end of the 70s was a turning point in the history of this school. During the first years of the exile theoretical differences between Heller, Fehér, Márkus and Vajda became more and more obvious. At the same time, paradoxically, it was also when they created together the final version of critical theory of totalitarianism which was announced in 1983 in the book titled *Dictatorship over Needs*. According to the author of this paper, the mentioned book is central to the oeuvre of the Budapest

School for at least three reasons. The first one is that in this work the Hungarian authors tried to review the „old” version of critical theory (or at least some of its assumptions). Secondly, the conception of dictatorship over needs was the last project realized by almost all of the members of the school. In spite of the definitely positive results of their cooperation, it was in this book (as well as during the late discussion about it) that the mentioned theoretical divergences between the Hungarian philosophers became clear for the first time. This is the third reason why we should examine *Dictatorship over Needs* attentively. As far as the fourth reason is concerned, the author of this article maintains that in the mentioned book we can detect the origins of the later theories of modernity formulated by the Hungarian philosophers in the next decade.

**Keywords:** *marxism revisionism, totalitarianism, Budapest School, modernity*

Pod koniec lat 70. XX wieku, a zatem już po śmierci Lukácsa, a w przededniu przymusowej emigracji z komunistycznych Węgier rządzonych przez Jánoša Kádára, szkoła budapeszteńska znajdowała się w głębokim kryzysie. Nie chodzi już nawet o to, że zmarł fundator szkoły, czy też o to, że jej członkowie byli inwigilowani przez służby bezpieczeństwa, pozbawieni możliwości pracy naukowej i publikowania swych prac, a nawet odcięci od jakichkolwiek źródeł zarobkowania<sup>1</sup>. Przyczyn tego kryzysu należy doszukiwać się raczej w tym, że pomiędzy Györgyem Márkusem, Ferencem Fehérem, Ágnes Heller i Mihályem Vajdą, jak również na linii starsze pokolenie – młodsze pokolenie członków i sympatyków szkoły (tzw. Lukács’ Kindergarten: János Kis, György Bence), zaczęły pojawiać się pewne rozbieżności natury teoretycznej i politycznej. Jak wspominają sami zainteresowani, jako pierwszy wyraz tej dał tendencji Mihály Vajda, który wskazał na niemożność pokonania kapitalizmu i wynikającą stąd konieczność porzucenia wiary w zbawczą moc socjalizmu (Heller, 1998, s. 36). Dla środowiska węgierskich marksistów-rewizjonistów było to stwierdzenie poruszające, ponieważ Vajda – po nietzscheańsku – ogłosił śmierć Boga. W praktyce słowa te wyrażały zwątpienie w możliwość realizacji misji Szkoły, co z kolei podważało sens jej dalszego istnienia<sup>2</sup>.

Pierwsze lata pobytu budapeszteńczyków w Australii zdawały się jednak przeczyć tej diagnozie: Márkus, Heller i Fehér podjęli starania mające na celu

---

<sup>1</sup>Jak podaje Iván Szelényi, w 1968 roku ci spośród członków szkoły, którzy przynależeli do Partii, zostali z niej wyrzuceni, zaś po 1973 roku utracili pracę. Zob.: (Szelényi, 1977, s. 64).

<sup>2</sup>Jak powiada Heller, nowoczesna szkoła filozoficzna istnieje o tyle, o ile jej członków, oprócz więzi przyjaźni, łączy jeszcze wspólna sprawa. Zob.: (Heller, 2012).

odbudowę szkoły na emigracji. Ukoronowaniem tych wysiłków była wspólna praca pt. *Dictatorship over Needs*, stanowiąca nie tylko próbę opracowania oryginalnej teorii krytycznej totalitaryzmu radzieckiego<sup>3</sup>, ale będąca zarazem ostatecznym – również w wymiarze indywidualnym – rozliczeniem się z tym systemem. Jednocześnie, w zasadzie już w momencie publikacji *Dictatorship over Needs* w 1983 roku, wiadomo było, że będzie to ostatecznie dzieło przygotowane pod wspólnym szyldem szkoły budapeszteńskiej<sup>4</sup>. W niniejszym szkicu chciałbym zastanowić się nad przyczynami takiego stanu rzeczy. Interesuje mnie zatem to, dlaczego szkoła budapeszteńska zakończyła swój żywot w chwili, gdy jej członkowie mogli w końcu swobodnie pracować i publikować, a nade wszystko, gdy zaprezentowali jedną ze swych najbardziej oryginalnych propozycji teoretycznych: teorię krytyczną totalitaryzmu radzieckiego? A może – paradoksalnie – przestała ona istnieć właśnie z uwagi na wyjątkowość prezentowanych w *Dictatorship over Needs* treści? Na czym miałyby ona polegać? Jaką rolę odegrała ta książka zarówno dla samej szkoły budapeszteńskiej, jak i – szerzej – dla tradycji teorii krytycznej?

Aby udzielić odpowiedzi na powyższe pytania, dzielę swą wypowiedź na pięć części. W pierwszej rekonstruję historyczno-teoretyczny kontekst powstania koncepcji zaprezentowanej w *Dictatorship over Needs*. W części drugiej próbuję pokazać te wątki problemowe w niej poruszane, które mogą wskazywać na to, że autorzy tej pracy rzeczywiście podjęli w niej próbę zachowania pewnej ciągłości teoretycznej pomiędzy dwoma okresami działalności szkoły: budapeszteńskim i emigracyjnym. Z kolei w części trzeciej zmieniam perspektywę i proponuję spojrzeć na interesujące mnie dzieło jako na namacalny dowód postępującej (ostatecznej?) dezintegracji teoretycznej szkoły. W części czwartej tekstu zastanawiam się nad tymi elementami propozycji teoretycznej budapeszteńczyków, które świadczyłyby o tym, że opracowana przez nich teoria krytyczna totalitaryzmu (radzieckiego) stanowi nową jakość na tle istniejącej tradycji krytycznej. Całość wieńczy krótka refleksja nad problem znaczenia treści zawartych w *Dictatorship over Needs* w perspektywie późniejszej twórczości członków szkoły budapeszteńskiej.

---

<sup>3</sup>O wyjątkowej wartości tej pracy wspominają np.: (Bauman, 2010; Luke et al., 1984; Walicki, 1996).

<sup>4</sup>O mozołnym i pełnym problemów procesie powstawania tego dzieła pisze: (Grumley, 2002).

## Inspiracje marksistowskie

Chociaż *Dictatorship over Needs* ukazała się w 1983 roku (Fehér, Heller, Márkus, 1983), to wydaje się, że ogólne ramy zaprezentowanej w niej teorii totalitaryzmu zostały opracowane przez członków szkoły jeszcze przed ich wyjazdem z Węgier. Oprócz ich własnych deklaracji w tej sprawie<sup>5</sup>, świadczyć o tym mogą dwie kwestie. Po pierwsze fakt, że wiosną 1978 roku, a więc już na samym początku emigracji, ukazał się krótki tekst Ferenc Fehéra opatrzony takim samym tytułem (Fehér, 1978), prezentujący główne wątki problemowe rozwijane później w książce, stanowiący tym samym jej swoistą zapowiedź<sup>6</sup>. Po drugie zaś to, że jej autorzy – przynajmniej na pierwszy rzut oka – zdają się analizować fenomen totalitaryzmu radzieckiego przy pomocy wybranych kategorii myśli marksistowskiej, dając tym samym wyraz swemu niesłabnącemu przywiązaniu do tej tradycji filozoficzno-politycznej, która przecież konstytuowała tożsamość szkoły budapeszteńskiej w węgierskim okresie jej funkcjonowania.

Marksistowski charakter zaprezentowanych w *Dictatorship over Needs* analiz zdaje się więc potwierdzać przede wszystkim wyeksponowana już w samym tytule dzieła kategoria „potrzeby”. To właśnie ona sytuuje siłą rzeczy stanowisko teoretyczne Márkusa, Heller i Fehéra w orbicie tradycji marksistowskiej, a w zasadzie w kręgu tej jej wersji, której zwolennicy inspirowali się wczesną twórczością Marksa. Chodzi tu zatem o tę wersję marksizmu, z której – z jednej strony – zrodziło się zresztą zjawisko wschodnioeuropejskiego rewizjonizmu marksistowskiego oraz – z drugiej – teoria i praktyka zachodnioeuropejskich ruchów nowolewicowych<sup>7</sup>. Przypomnijmy, że to

<sup>5</sup>Pisze o tym wprost np. Vajda. Zob.: (Vajda, 1981, s. 156).

<sup>6</sup>Obie wersje koncepcji dyktatury nad potrzebami łączył wspólny cel, jaki im przyświecał. Jak się wydaje, w obu przypadkach chodziło nie tylko o stworzenie oryginalnej, względnie spójnej i kompletnej teorii radzieckiej wersji totalitaryzmu, ale również o rewizję utrwalonych w środowiskach zachodniolewicowych poglądów na temat natury ZSRR. Teksty te były więc jednocześnie aktami interwencji politycznej wymierzonej w stanowiska zachodniej lewicy. W ten właśnie sposób odczytuje intencje Fehéra Peter Beilharz. Zob.: (Beilharz, 1995).

<sup>7</sup>Taka diagnoza narodzin rewizjonizmu jest oczywiście pewnym uproszczeniem – czynników politycznych, społecznych, czy intelektualnych, które przyczyniły się do narodzin marksizmu humanistycznego było oczywiście więcej (zob. na ten temat szerzej: (Kołakowski, 2001) ). W interesującym nas kontekście warto podkreślić przede wszystkim rosnące zainteresowanie filozofią egzystencjalną ze strony wschodnioeuropejskich marksistów krytycznych, czego doskonałym przykładem są prace (również edytorskie) Leszka Kołakowskiego. Zob. np.: (Kołakowski, Pomian, 1965). Jeśli chodzi o budapeszteńczyków, to swe przywiązanie do filozofii egzystencji podtrzymała w swej późniejszej twórczości przede wszystkim Ágnes Heller.

przecież „młody” Marks wypracował pewną wersję humanistycznej filozofii społeczno-politycznej, w której akcentował wątki związane z problemem alienacji i urzeczowienia jednostki funkcjonującej w warunkach kapitalistycznej formacji społeczno-ekonomicznej. Jego krytyka tej formacji sprowadzała się właśnie do problemu niemożności definiowana przez funkcjonujące w niej jednostki własnego katalogu potrzeb, a także do problemu istnienia zasadniczych ograniczeń związanych z ich realizacją. Ograniczenia te dotyczyły zwłaszcza tych potrzeb jednostkowych, które – ujmijmy to w ten sposób – nie były użyteczne dla samego systemu kapitalistycznego. To właśnie taki stan rzeczy, z jednej strony, generował wspomnianą alienację jednostki, a z drugiej – potrzebę jej przekroczenia, która wyrażała się w postaci tzw. potrzeb radykalnych. Marks ostatecznie ustalił, iż pożądaną alternatywą dla tej sytuacji jest opisane przezeń komunistyczne społeczeństwo „wolnych wytwórców”, umożliwiające swym członkom – dzięki pozytywnie zniesionej instytucji własności prywatnej – zaspokajanie swobodnie i indywidualnie dobieranych przez nich potrzeb. Innymi słowy, warunkiem zaistnienia oraz cechą dystynktywną projektowanego przez Marksa społeczeństwa przyszłości była nie tylko możliwość realizacji wielu potrzeb ludzkich definiowanych indywidualnie, ale i wynikający bezpośrednio z tej wielości ich (potrzeb) rzeczowywisty pluralizm.

Ten aspekt myśli młodego Marksa zainteresował również (przebywających jeszcze na Węgrzech) członków szkoły budapeszteńskiej, co znalazło potwierdzenie głównie w twórczości Ágnes Heller, która poświęciła temu zagadnieniu dwa ważne teksty: *Theory and Practice From the Viewpoint of Everyday Life* z 1972 roku oraz przede wszystkim *The Theory of Need in Marx* – niezwykle ważna wydaje się zwłaszcza ta druga pozycja, w której Heller dokonała wyczerpującej rekonstrukcji i systematyzacji poglądów Marksa w stosunku do tytułowej kategorii „potrzeby”<sup>8</sup>. Nie wdając się w szczegółową rekonstrukcję zawartych w tej książce zagadnień, warto jedynie zauważyć, że Heller z aprobatą traktuje konstatację Marksa, zgodnie z którym jednostka ludzka jest „istotą bogatą w potrzeby”. Taki stan rzeczy jest bowiem nie tylko normalny, ale i niesie za sobą istotne konsekwencje w postaci postulatu swobody zaspokajania przez jednostkę swych potrzeb. Jakikolwiek ograniczenia realizacji potrzeb jednostkowych mogą wynikać jedynie z tego, że realizacja jednych potrzeb niejako „naturalnie” ogranicza lub wyklucza realizację innych. Takie ograniczenia, które mają charakter „wewnętrzny”, są – powtarza Heller za Marksem – możliwe do przyjęcia, ponieważ tak naprawdę świadczą

---

<sup>8</sup>Zdaniem Györgya Máákusa, to właśnie te prace przesądziły o ostatecznym usunięciu Heller z życia kulturalnego ówczesnych Węgier. Zob.: (Márkus, 1994, s. 37).

o postulowanej swobodzie jednostki w zakresie dysponowania własną osobą i swym czasem wolnym, a także wynikają po prostu z faktu uznawania przez nią określonego systemu wartości i realizacji różnych, wyznaczanych przez nią samodzielnie celów (Zob. Heller, 1991, s. 28).

Heller zdaje się zgadzać z Marksem, że problem zniewolenia jednostki zaczyna się w chwili, gdy ograniczenia w definiowaniu i realizacji jej potrzeb mają charakter „zewnątrzny”. Tego rodzaju ograniczenia, w zasadzie bez względu na to, czy mają one swe źródło w określonych uwarunkowaniach ekonomicznych, politycznych, kulturowych czy też społecznych, w znaczący sposób uniemożliwiają poprawne funkcjonowanie jednostki ludzkiej – rozumianej tu, powtórzmy, jako istota bogata w potrzeby – czym przyczyniają się do jej alienacji. Jak już powiedzieliśmy, dla Marksa ekstremalnym przykładem takiej sytuacji (systemowego, skrajnego ograniczenia możliwości określania i realizacji swych potrzeb przez jednostkę) był oczywiście system kapitalistyczny. Dla Heller sprawa nie jest już jednak taka prosta. Jej z pozoru czysto akademicka analiza Marksowskiej teorii potrzeby skłania ją bowiem do wyciągnięcia o wiele dalej idących wniosków: w *The Theory of Needs in Marx* stwierdza ona *implicite*, że powyższa diagnoza Marksa ma charakter uniwersalny, tzn. że również inne formacje społeczno-ekonomiczne, o ile uniemożliwiają swobodne definiowanie potrzeb jednostkowych, oraz ograniczają ich swobodną realizację, mogą generować alienację. W rzeczywistości państwa realnego socjalizmu tego rodzaju diagnoza była oczywistym aktem politycznego sprzeciwu wobec wynaturzeń tego systemu.

### **Márkus i Fehér: dwugłos w sprawie zachowania ciągłości szkoły**

W świetle powyższych uwag widać już, w jakim sensie opracowana przez Marksa filozoficzna kategoria potrzeby (oraz „istoty ludzkiej bogatej w potrzeby”) mogła stanowić dla członków szkoły budapeszteńskiej doskonale narzędzie teoretyczne niezbędne do analizy społeczeństwa typu radzieckiego. Finalna wersja zaprezentowanej przez nich teorii krytycznej tego społeczeństwa została przedstawiona we wspomnianej już *Dictatorship over Needs*. Praca ta składała się z trzech odrębnych, ale korespondujących ze sobą części, których autorami byli, kolejno, Márkus, Heller oraz Fehér. Márkus przygotował część poświęconą strukturze społeczno-ekonomicznej społeczeństwa typu radzieckiego, Heller dokonała krytycznej analizy jego struktury („nadbudowy”) władzy politycznej, zaś Fehér skupił się na wątkach dotyczących mechanizmów utrzymujących go w równowadze oraz umożliwiających jego reprodukcję, a także nakreślił stojące przed nim perspektywy. Już po sa-

mej strukturze książki widać więc, że *Dictatorship over Needs* rzeczywiście stanowiła przedsięwzięcie ambitne, mające na celu – zgodnie z ogólnymi założeniami teorii krytycznej – możliwie najpełniejszą prezentację specyfiki totalitaryzmu radzieckiego, dzięki odsłonięciu prawdziwych znaczeń procesów, wydarzeń i mechanizmów w nim zachodzących. Zadanie to było szczególnie istotne z uwagi na to, że dla wielu zachodnich obserwatorów zjawiska te nie były do końca jasne lub nawet odbierano je zgoła błędnie.

I rzeczywiście, głównym odbiorcą *Dictatorship over Needs* miała być ówczesna lewica zachodnia, o czym świadczą mogą choćby otwierające tę pracę obszernie passusy, w których Márkus rozprawia się z pokutującymi na lewicy paradygmatami teoretycznych ujęć totalitaryzmu radzieckiego<sup>9</sup>. A jako że do lewicy wypadało przemawiać językiem lewicy, początkowe fragmenty omawianej pracy rzeczywiście zdawały się zapowiadać marksistowską teorię totalitaryzmu radzieckiego. Tymczasem lektura całości *Dictatorship over Needs* każe zastanowić się, na ile zaprezentowana teoria jest, po pierwsze, marksistowska oraz, po drugie, czy mamy tu w ogóle do czynienia z jednolitą i spójną teorią.

Pierwsza zasadnicza wątpliwość dotyczy sprawy, wydawałoby się, oczywistej: czy rzeczywiście wypracowana przez Heller kategoria potrzeby okazała się użytecznym narzędziem w zaprezentowanej tu krytycznej analizie fenomenu totalitaryzmu radzieckiego? W książkowej wersji koncepcji dyktatury nad potrzebami w największym stopniu skorzystali z niej chyba György Márkus i Ferenc Fehér, których rozważania – przypomnijmy – dotyczyły struktury ekonomiczno-społecznej omawianego systemu oraz jego historycznych uwarunkowań i perspektyw. Analizy Márkusa zbliżają go do stanowiska Heller z *The Theory of Need in Marx*: społeczeństwo typu radzieckiego wyraźnie ogranicza możliwości indywidualnego definiowania i zaspokajania potrzeb jednostkowych, czym sprzyja wykształceniu się zjawiska dyktatury nad potrzebami. Przyczyn takiego stanu należy szukać w jego specyficznej strukturze ekonomiczno-społecznej, która warunkuje codzienne funkcjonowanie typowej (modelowej) gospodarki komunistycznej. Márkus ogniskuje swą uwagę wokół problemu własności środków produkcji, zasad redystrybucji dóbr oraz mechanizmów wewnętrznych rządzących tą nową formą gospodarki. Szybko dochodzi do wniosku, że w modelowym społeczeństwie typu radzieckiego nie doszło do wieszczonego przez Marksa pozytywnego zniesienia własności prywatnej, a zatem nie dokonano się postulowane przezeń uspołecznienie środków produkcji. Zamiast tego mamy raczej do czynienia

---

<sup>9</sup>Zresztą już we wstępie pracy jej autorzy powiadają, że kierują ją przede wszystkim do przedstawicieli lewicy zachodniej: (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. IX).

nia z przekształceniem własności prywatnej we własność państwową, która niewiele ma wspólnego z rzeczywistą własnością społeczną. W efekcie tego rodzaju przemian, „pracująca większość” członków społeczeństwa typu radzieckiego nie ma żadnego wpływu ani kontroli nad „warunkami, procesem oraz rezultatami własnej pracy” (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. 45). Na pytanie o to, kto jest rzeczywistym właścicielem upaństwowionych środków produkcji, Márkus odpowiada jednoznacznie: biurokracja. Tylko ona ma moc instytucjonalnego kształtowania aktualnej sytuacji ekonomicznej, co przejawia się (np.) określaniem poziomu zatrudnienia czy też decydowania o zasadach wykorzystywania wypracowanego dochodu (Fehér, Heller, Márkus, 1983, ss. 47, 55)<sup>10</sup>.

W tym miejscu dochodzimy do kluczowego zagadnienia związanego ze specyficzną strukturą społeczną społeczeństwa typu radzieckiego, której wyjątkowość, jak zdaje się powiadać Márkus, determinuje właśnie dominująca pozycja biurokracji, rozumianej jako swoista nowa klasa społeczna. Nie jest to jednakże biurokracja typu weberowskiego, stanowiąca – jak to opisywał autor *Gospodarki i społeczeństwa* – namacalny rezultat postępującej racjonalizacji (odczarowania) świata nowoczesnego. Taką biurokrację, będącą najczystsza postacią panowania legalnego, cechował daleko posunięty funkcjonalizm, formalizm i neutralność obowiązujących w niej norm oraz reguł postępowania. Z kolei ten rodzaj biurokracji, jaki wytworzył się w opisywanym przez Márkusa modelu społeczeństwa typu radzieckiego, był w istocie dokładnym zaprzeczeniem cech maszyny biurokratycznej zaprezentowanej przez Webera. Zasadnicza różnica pomiędzy tymi dwoma modelami brała się przede wszystkim stąd, że biurokracja typu radzieckiego z założenia odrzucała cechującą model weberowski racjonalność formalną, zastępując ją racjonalnością dominacji. Tym samym, powiada Márkus, państwami socjalizmu realnego rządzi wszechobecna „logika dominacji”, „ustanowiona przez jedno samozwańcze centrum decyzyjne” (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. 107). Wszystkich członków tej nowej klasy – należy zastrzec, że sam Márkus albo posługuje się pojęciem „aparatu”, albo wskazuje na te cechy biurokracji typu radzieckiego, które upodobniają ją do grupy społecznej – bez względu na miejsce zajmowanej w jej hierarchii, obowiązuje zasada bezwzględного posłuszeństwa logice dominacji. Podmioty wchodzące w skład biurokracji pozbawione są jakiegokolwiek autonomii – obowiązuje je wspólny etos budowany w oparciu o zasadę konieczności realizacji interesu państwa i partii (Fehér, Heller, Márkus, 1983, ss. 107-108).

---

<sup>10</sup>Zasygnalizujmy jedynie, że w pewnym stopniu Márkus zbliża się tu do stanowiska krytykowanego przez siebie Claude'a Leforta. Dla porównania zob.: (Lefort, 1986).



Z faktu, iż aparat biurokratyczny czuwa nad realizacją tych interesów Márkus wyciąga znaczące wnioski. Powiada przede wszystkim, że to właśnie taki cel działań biurokracji determinuje charakter całego systemu, który, w odróżnieniu od innych systemów społeczno-ekonomicznych, funkcjonuje w oparciu o zasadę, zgodnie z którą produkcja ekonomiczna jest organizowana wyłącznie przez centrum administracyjne. Z kolei owo centrum działa po to, by skutecznie rozszerzać materialną podstawę dominacji aparatu biurokratycznego nad społeczeństwem. Skuteczność tego rodzaju działań gwarantuje zaś taka przebudowa organizacji produkcji oraz redystrybucji wyprodukowanych dóbr, która eliminuje instytucje pośredniczące pomiędzy producentem a odbiorcą dążącym do zaspokojenia swych potrzeb. W systemie kapitalistycznym taką instytucją mediatyzującą był rynek, który za pomocą swych mechanizmów wewnętrznych rozpoznawał potrzeby jednostkowe i oferował sposoby ich zaspokajania. Tymczasem centralnie sterowany system produkcji obowiązujący w państwie socjalistycznym, właśnie z uwagi na cechujący go brak instytucji podobnych do rynku kapitalistycznego, z założenia nie dąży już do rozpoznawania i zaspokajania potrzeb obywateli. Jak powiada Márkus, system ten nie tylko nie wypracował mechanizmów pozwalających na odpowiednie rozpoznanie i przekształcenie potrzeb w społeczno-ekonomiczne formy żądań, ale wręcz specjalizuje się w skutecznym modelowaniu zachowań swych obywateli poprzez swoiste „zarządzanie” ich potrzebami. Czyni to zarówno poprzez ograniczanie dostępu do dóbr materialnych, jak i centralne sterowanie cenami dostępnych produktów. To właśnie za pomocą tych mechanizmów, konkluduje Márkus, system socjalizmu realnego przybiera postać „brutalnej dyktatury nad potrzebami”, którego podstawowa zasada sprowadza się do „determinowania produkcji społecznej za pomocą niekontrolowanych decyzji jednolitego aparatu władzy” (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. 89). Tego rodzaju odgórne definiowanie i determinowanie potrzeb jednostkowych wyklucza zupełnie możliwość pojawienia się „jednostki bogatej w potrzeby”, co z kolei stoi w sprzeczności z elementarnymi założeniami tego aspektu myśli Marksa, na który zwracała uwagę Heller w *The Theory of Need in Marx*.

W świetle powyższych uwag uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że w swej części *Dictatorship over Needs* Márkus proponuje nam oryginalną wersję krytycznej analizy strukturalnej, która, dzięki wykorzystaniu marksistowskich kategorii pojęciowych, pozwala ujawnić ukryte mechanizmy radzieckiej wersji systemu totalitarnego. W pozostałych częściach książki marksizm jest już mniej wyeksponowany, ale nie można powiedzieć, że jest w ogóle nieobecny. Swe przywiązanie do ogólnych założeń krytyki totalitaryzmu

radzieckiego, wypracowanych jeszcze w węgierskim okresie funkcjonowania szkoły budapeszteńskiej, zdradza bowiem również Ferenc Fehér. Traktuje on totalitaryzm – podobnie zresztą czyni Heller, o czym jeszcze za chwilę – jako efekt upolitycznienia społeczeństwa. Oboje zgodnie więc powiadają, że środkiem do osiągnięcia takiego celu jest likwidacja typowych dla modelowego społeczeństwa nowoczesnego instytucji – jakbyśmy powiedzieli za Heglem – społeczeństwa obywatelskiego. O ile jednak Heller analizuje to zjawisko w kontekście politycznej dominacji instytucji państwowych nad strukturami społeczeństwa obywatelskiego, o tyle Fehér przyczyn takiego stanu rzeczy doszukuje się w podporządkowaniu sobie społeczeństwa przez państwo za pomocą środków ekonomicznych.

Zdaniem Fehéra, historia nowoczesnej Europy poucza nas, że społeczeństwo polityczne rodzi się na drodze zmiany o charakterze rewolucyjnym, polegającej na likwidacji dotychczas istniejącego społeczeństwa i budowie na jego gruzach nowego rodzaju społeczeństwa (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. 253).

Fehér przywołuje dwa paradygmatyczne przykłady takich działań. Tak postąpili zarówno jakobini w okresie swej dyktatury w trakcie rewolucji francuskiej (1793-1794), jak i bolszewicy po zwycięskim zamachu stanu w 1917 roku, wykorzystując zresztą do tego celu podobne środki. Przywódcy obu tych grup rewolucyjnych za zasadniczy środek do realizacji zakładanego celu uznali konieczność odejścia od gospodarki kapitalistycznej, co przejawiało się w likwidacji przez nich instytucji rynku. W przypadku jakobinów, co Fehér omawia wyczerpująco w jednej ze swych późniejszych prac (zob.: Fehér, 1987), tego rodzaju działania zmaterializowały się pod postacią wprowadzenia zasady *maximum général*, natomiast w przypadku bolszewików przybrały one postać komunizmu wojennego. W obu przypadkach mieliśmy do czynienia z próbą odgórnej regulacji potrzeb jednostkowych, których okiełznanie i reglamentację nowy system stawiał sobie za swój cel zasadniczy, wychodząc z założenia, że możliwość ich swobodnego kształtowania przez jednostkę stanowi jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla całego systemu. Jak konkluduje Fehér, ustanawiane przez siły rewolucyjne typu jakobińsko-bolszewickiego „nowe społeczeństwo” jest „niezwykle podejrzliwe w stosunku do jednostki, jej dynamiki potrzeb, jej niezależności” (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. 253). Wytworzone w efekcie tych zmian społeczeństwo polityczne, ten samozwańczy „nadrzędny arbiter społeczny” (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. 253), traktuje potrzeby jednostki jako z definicji niedoskonałe i błędne, domagające się korekty uwzględniającej nadrzędne względem jednostki wartości i cele o charakterze bardziej ogólnym. Z tej perspektywy widać wy-

rażnie, iż ani rządy jakobinów, ani – zwłaszcza – bolszewików nie stworzyły warunków, w których jednostka swobodnie mogłaby rozwijać i realizować (zaspokajać) autonomicznie określone przez siebie potrzeby. Wręcz przeciwnie, obie te formy rządów, co do zasady, przybrały bardziej lub mniej trwałą formę dyktatury nad potrzebami, którą w *The Frozen Revolution* Fehér określa już wprost mianem „terroru” (Fehér, 1987, s. 85).

Propozycje teoretyczne Márkusa i Fehéra uzupełniają się w tym sensie, że w obu tych przypadkach istotną rolę odgrywa Marksowska kategoria potrzeby, co może świadczyć z kolei o tym, iż w momencie publikacji *Dictatorship over Needs* autorzy ci w dalszym ciągu sympatyzowali z jakąś wersją marksizmu. To ona właśnie pozwoliła im dostrzec, że w przypadku społeczeństwa socjalizmu realnego doszło do faktycznego odrzucenia lub karykaturalnej deformacji wszystkich najważniejszych postulatów myśli (młodego) Marksa. Świadczy o tym przede wszystkim to, że potrzeby mieszkańców państw bloku wschodniego są definiowane przez podmiot kolektywny, i jako takie podlegają one (potrzeby) zarazem pewnej formie odgórznej kontroli i reglamentacji. To nie jednostka określa więc swoje potrzeby – jak chciał Marks – to nie ona ustanawia ich hierarchię, to nie ona wybiera – na ile to możliwe – sposoby ich zaspokajania. Wszystkie te przywileje pozostają w gestii społeczeństwa, którego jest ona członkiem, a którego reprezentację stanowi wąska elita partyjna, pełniąca rolę jego najważniejszego ośrodka decyzyjnego. Innymi słowy, z analiz Márkusa i Fehéra wynika jasno, że rewolucja bolszewicka zaowocowała narodzinami takiego układu społeczno-politycznego, który w praktyce wyklucza możliwość zaistnienia „istoty bogatej w potrzeby”.

Ten „nowy typ społeczeństwa”, jak budapeszteńczycy zwykli określać społeczeństwo typu radzieckiego na karatach *Dictatorship over Needs*, jedynie pozornie znosi alienację. Albowiem odrzucając główne instytucje formacji kapitalistycznej (tj. własność prywatną, rynek, społeczeństwo obywatelskie), w praktyce nie oferuje jednostce żadnej realnej szansy na autonomiczne definiowanie własnego katalogu potrzeb. A zatem, jak zdają się konkludować Márkus i Fehér, życie codzienne w realiach jest (przynajmniej) na równi wyalienowane, co egzystencja jednostki w rzeczywistości systemu kapitalistycznego. Kapitalizm został zastąpiony przez system dyktatury nad potrzebami, co nie rozwiązało kluczowych dla Marksa problemów.

### Zarzut holizmu – krytyka Mihály Vajdy

O ile rozważania Márkusa i Fehéra mogą świadczyć o tym, że w *Dictatorship over Needs* rzeczywiście podjęto próbę zachowania ciągłości inte-

lektualnej szkoły budapeszteńskiej, o tyle partie książki przygotowane przez Ágnes Heller, a nade wszystko wypowiedzi Mihály Vajdy sugerują coś przeciwnego. Zaczniemy od prezentacji stanowiska Vajdy, który niedługo po ukazaniu się omawianej pracy przypuścił na nią zdecydowany atak (Vajda, 1985). Jego główny zarzut wobec koncepcji dyktatury nad potrzebami sprowadzał się do twierdzenia, że została ona opracowana zgodnie z założeniami paradygmatu marksistowskiego – a zatem... w duchu szkoły – co stanowi dowód na to, że jej twórcy, od których sam Vajda zdaje się już wyraźnie dystansować, nie potrafili wyzwolić się z krępujących ich myśli dogmatów teoretycznych.

Niechęć Vajdy do marksizmu była pochodną jego dalece krytycznego i pozbawionego złudzeń stosunku do państwa socjalizmu realnego, i jako taka narastała w nim przynajmniej od dłuższego czasu. Vajda dał jej wyraz choćby w zbiorze esejów pt.: *The State and Socialism* (1981). Już na samym początku tej pracy powiada on, że chociaż należy odrzucić analizowany system, ponieważ uniemożliwia on realizację wartości socjalistycznych, to zarazem, aby wykazać i uzasadnić konieczność tego rodzaju krytyki, należy podjąć badania systemu – jego ideologii, struktur władzy oraz mechanizmów ich legitymizowania (Vajda, 1981, ss. 3-4) – nie korzystając już jednak przy tym z marksistowskich narzędzi teoretycznych. Odrzucenie paradygmatu marksistowskiego ma bowiem zagwarantować przede wszystkim wyzbycie się poważnych ograniczeń teoretycznych, które ów paradygmat narzuca swym zwolennikom. Wynikają one przede wszystkim z wpisanej w marksizm skłonności do redukcjonowania złożoności badanych zjawisk do ich wymiaru ekonomicznego, co z kolei wypacza rzeczywisty obraz świata, sprowadzając wszelkie problemy do zagadnień stosunków własności (Vajda, 1981, s. 6).

W opublikowanym w 1985 roku eseju zatytułowanym: *What is "Real Socialism" a reaction to?* Vajda powtarza swe obiekcje wobec zasadności odwoływania się do paradygmatu marksistowskiego w przypadku analizy rzeczywistości państwa socjalizmu realnego, ale tym razem czyni to w formie zarzutu, który kieruje wprost do swych kolegów ze szkoły budapeszteńskiej. W przekonaniu Vajdy *Dictatorship over Needs* jest bowiem modelowym przykładem analizy krytycznej socjalizmu realnego, która jest naznaczona grzechem redukcjonizmu, ponieważ przeprowadzono ją z pozycji marksistowskich. Fehér, Heller i Márkus zaproponowali bowiem pewną wersję teorii krytycznej totalitaryzmu radzieckiego, która w pierwszej kolejności stara się odtworzyć wewnętrzną logikę analizowanego systemu, by dopiero po tym opisać i wytłumaczyć poszczególne mechanizmy nim rządzące. W rezultacie powstaje teoria, która konstruuje na użytek swych analiz ogól-

ny model badanego systemu, uwzględniający tylko najbardziej reprezentatywne cechy zjawiska. Takie postępowanie sprawia zaś, że zamiast analizować rzeczywiście istniejące wersje dyktatury nad potrzebami, przenosimy się w sferę rozważań abstrakcyjnych, koncentrujemy swą uwagę na kwestiach, które są „czyste”, ogólne i nieskażone wyjątkowością. Z tej ogólnej perspektywy realnie istniejące społeczeństwa przestają się od siebie różnić – znika ich specyfika oraz kontekst historyczno-kulturowy, w jakim funkcjonują.

Vajda odrzuca możliwość sformułowania jednego (uniwersalnego) modelu dyktatury nad potrzebami, który – jak jego zdaniem sugerują autorzy *Dictatorship over Needs* – obowiązywałby we wszystkich społeczeństwach Europy Środkowo-Wschodniej. Podkreśla natomiast, że we wszystkich tych społeczeństwach mieliśmy do czynienia z różnymi uwarunkowaniami historycznymi, politycznymi i kulturowymi, co wykluczało możliwość narodzin jednolitego systemu społeczno-politycznego, o którym mówią Fehér, Heller i Márkus. W jego przekonaniu popełniają oni tym samym błąd przecoczenia, nie zwracając uwagi na to, że w czystej postaci – jako komunizm wojenny, o którym wspominał przecież w swych analizach Fehér – system dyktatury nad potrzebami istniał zaledwie kilka lat, i to w jednym tylko państwie, które znajdowało się zresztą w owym czasie w sytuacji wyjątkowej. Nie można tym samym powiedzieć, że w przypadku powojennej Europy Środkowo-Wschodniej mamy do czynienia z jednolitym systemem społeczno-politycznym. Autorzy *Dictatorship over Needs* upraszczają więc niezwykle złożony problem i nadmiernie generalizują: jako niepodważalną i rzeczywistą zasadę organizacji społeczeństw socjalizmu realnego uznają bowiem pewien stan, który w praktyce jest tylko czymś w rodzaju „negatywnej utopii” (Vajda, 1985, s. 157), nigdy i nigdzie zresztą do końca niezrealizowanej. Zamiast przeto tworzyć nieco „na siłę” jeden model tego rodzaju utopii, powinni oni raczej podkreślać konieczność stopniowości tych jego wybranych cech, których możemy doszukać się w poszczególnych państwach<sup>11</sup>.

Zaprezentowana przez Fehéra, Hella i Márkusa teoria krytyczna totalitaryzmu radzieckiego ma zatem charakter nazbyt ogólny, konkluduje Vajda, co wynika stąd, iż preferują oni podejście holistyczne. Jako taka domaga się więc ona korekty, która sprowadzałaby się do reorientacji prowadzonych badań na realnie istniejące społeczeństwa. W przeciwnym wypadku nadal będziemy pozostawać na poziomie wysoce abstrakcyjnych teorii, które w interesującym nas przypadku przybierają postać marksistowskiej teorii forma-

<sup>11</sup>Podobne uwagi na temat konieczności uznania faktu istnienia różnych faz totalitaryzmu (w zależności od konkretnego państwa oraz okresu historycznego) odnajdujemy np. w: (Walicki, 1996, s. 490).

cji społeczno-ekonomicznych. Jak przestrzega Vajda: „losy historyczne społeczeństw, które wykazują wiele podobnych do siebie cech, mogą ułożyć się na wiele różnych sposobów; jedynie abstrakcyjne zasady, a nie dziejąca się historia rzeczywiście istniejących społeczeństw, charakteryzują się »logiką wewnętrzną«” (Vajda, 1985, s. 158). Dlatego też, zamiast sztywno trzymać się teorii formacji społeczno-ekonomicznych, autorzy *Dicatorship over Needs* powinni raczej przeprowadzić swe analizy z perspektywy historycznej. Tylko dzięki temu zabiegowi mogliby oni tak naprawdę wyjść poza schematy myślowe typowe dla marksizmu i wypracować wartościową teorię krytyczną społeczeństwa radzieckiego, tj. zakorzenioną w rzeczywistości, której bezpośrednio dotyczy.

W swej krytyce omawianej koncepcji Vajda nie ogranicza się zarazem do uwag o charakterze ogólnym. Powiada wprost, że jego zarzuty w głównej mierze dotyczą pierwszej części książki, opracowanej przez Márkusa, który pisał o społeczeństwie typu radzieckiego z perspektywy strukturalistycznej, co zresztą nie było przypadkowe<sup>12</sup>. Pretensje autora *What is "Real Socialism" a reaction to?* w mniejszym więc stopniu odnoszą się do rozważań Fehéra (choć to on, co trafnie zauważa Vajda, najczęściej posługuje się pojęciem „dyktatury nad potrzebami” (Vajda, 1985, s. 159)), analizującego przecież nie tyle strukturę reżimu, ile jego funkcję historyczną, a w jeszcze mniejszym – do analiz Heller, której wypowiedzi nie da się pogodzić z marksistowską koncepcją formacji, ponieważ prezentuje ona „właściwą historię” systemu radzieckiego, z której wynika, że w żadnej mierze nie polegała ona na „rozwoju” lub „przemijaniu” „jednolitej formacji społeczno-ekonomicznej” (Vajda, 1985, s. 159). Zarazem jednak, chociaż świadomość konieczności przyjęcia perspektywy historycznej w procesie konstruowania teorii krytycznej totalitaryzmu radzieckiego nie jest do końca obca autorom *Dicatorship over Needs*, cały czas pozostają oni w obrębie paradygmatu marksistowskiego, który siłą rzeczy narzuca im pewne ograniczenia. Márkus, Heller i Fehér chcą bowiem „udowodnić, że system dyktatury nad potrzebami nie jest socjalizmem, nawet jeśli jest on wyrazem sprzeciwu wobec kapitalizmu i jego wewnętrznych sprzeczności” (Vajda, 1985, s. 160). Postępując tak, legitymizują jednocześnie stanowisko, zgodne z którym wszystkie istniejące systemy społeczne są jakimiś mutacjami dwóch głównych, wskazanych przez Marksa współczesnych formacji społeczno-ekonomicznych. A przecież nawet w przypadku społeczeństw potencjalnie przynależących do tej samej formacji można wskazać zasadnicze różnice pomiędzy nimi, wynikające po

<sup>12</sup>Vajda przypomina, że Márkus już wcześniej – jeszcze w okresie budapeszteńskim – interesował się tym problemem. Zob. np.: (Márkus, 1986).

prostu z tego, co Vajda określa mianem „codziennych praktyk” ich funkcjonowania. Dlatego też na ocenie komentowanej teorii musi ciążyć to, że zawiera ona w sobie przede wszystkim analizy „abstrakcyjnych elementów instytucjonalnych”. A przecież „»kapitalizm« i »socjalizm«, jako formacje społeczno-ekonomiczne, są konstrukcjami teoretycznymi, których zastosowanie raczej utrudnia niż pomaga zrozumienie historii nowoczesnej” (Vajda, 1985, s. 160).

### **Nowa teoria krytyczna?**

Należy przyznać, że Vajda, pomimo kategoryczności niektórych swoich sądów, słusznie różnicuje jednak stanowiska trójki autorów *Dictatorship over Needs*. Dzieło to tylko pozornie jest bowiem spójne, i nie chodzi tu nawet o wspomnianą wielowątkowość prezentowanych w niej analiz. Problem polega raczej na tym, że w istocie zawiera ono w sobie trzy różne opowieści snute przez trzech różnych autorów, którzy chcą analizować to samo zjawisko z trzech różnych perspektyw. I o ile dwie z tych opowieści jeszcze względnie ze sobą korespondują (Márkus i Fehér), o tyle narracja Heller znacząco już od nich odbiega. Opowieści te różnią się więc od siebie głównie pod względem odmiennych założeń metodologicznych przyświecających – kolejno – Márkusowi, Heller i Fehérowi. W udzielonym mi wywiadzie Heller wspomina po latach:

„(...) chcieliśmy napisać tę książkę razem, we trójkę. Ostatecznie okazało się, że napisaliśmy trzy różne książki, co widać wyraźnie (...). Z jakichś powodów nie potrafiliśmy wypracować spójnej koncepcji wewnętrznej. Zgadaliśmy się wszyscy, że świat, o którym piszemy, musi zostać odrzucony, to nie wymagało żadnej dodatkowej argumentacji, nie budziło w nas żadnych wątpliwości. Ale dlaczego ten świat należy odrzucić, dlaczego nie może być na niego zgody – co do tego nie mogliśmy niestety już dojść między sobą do ostatecznego porozumienia. Moje podejście różniło się od stanowiska tak Márkusa, jak Fehára, a ich perspektywy różniły się od mojej. W rezultacie książka okazała się zbiorem trzech obszernych esejów, których autorzy omawiają zbliżone zagadnienia, ale nie uzgadniają ze sobą jednolitego wyводу” (Heller, 2015, s. 45).

Jak powiedziałem, tę odmienność najdobitniej chyba dokumentuje zasadniczy rozdzwięk teoretyczny, jaki dzieli stanowiska Márkusa i Heller (część pracy przygotowaną przez Fehéra można usytuować pomiędzy tymi dwiema skrajnościami). Jeśli zgodzić się z diagnozą Vajdy, zgodnie z którą ogólne tezy zawarte w *Dictatorship over Needs* świadczą o niesłabnącym przywią-

zaniu jej autorów do podstawowych założeń paradygmatu marksistowskiego, to należy zauważyć, że słowa te znajdują potwierdzenia w zasadzie tylko u Márkusa i w jakimś stopniu być może również u Fehéra. Trudno natomiast doszukać się śladów marksizmu w wywodzie Heller, która, jak się wydaje, właśnie w tej pracy po raz pierwszy zdecydowanie zrywa z tą tradycją, co zresztą po latach sama wyraźnie deklaruje (Heller, 2015, s. 45). Zarazem jej analizy w dalszym ciągu prowadzone są w duchu teorii krytycznej, a ona sama nadal wszak dąży do odsłonięcia rzeczywistych mechanizmów funkcjonowania tego systemu, choć tym razem w oparciu o odmienne założenia metodologiczne i dzięki wykorzystaniu innych (tj. niemarksistowskich) kategorii pojęciowych.

W przypadku *Dictatorship over Needs* główną inspiracją Heller była myśl Maxa Webera, od którego zapożycza ona takie kategorie pojęciowe, jak legitymizacja czy racjonalność. Przypomnijmy jedynie, że Heller – za Weberem – odróżnia od siebie dwa rodzaje racjonalności: formalną, cechującą głównie kapitalistyczne społeczeństwa zachodnie, oraz substancjalną (materialną), która dominuje w analizowanym przez budapeszteńczyków modelu społeczeństwa typu radzieckiego. To właśnie dzięki temu drugiemu rodzajowi racjonalności, której skuteczność, jak wyjaśniał Weber, mierzy się stopniem realizacji określonej wartości (Weber, 2002, ss. 60, 61, 180), partie komunistyczne starały się uprawomocnić sprawowaną przez siebie władzę. Ich pretensję do legalności swych poczynań brały się bowiem stąd, że to właśnie one miały realizować zasady sprawiedliwości społecznej, znosić istniejące nierówności wygenerowane przez społeczeństwa kapitalistyczne, dbać o prawa tych klas społecznych, które w poprzednim systemie były najmniej uprzywilejowane. W *Dictatorship over Needs* Heller obala dwa główne argumenty partii komunistycznej, które, formułowane właśnie w oparciu o przesłanki racjonalności materialnej, miały uzasadniać fakt sprawowania przez nie władzy. Po pierwsze, wskazuje na to, że partia komunistyczna bezpodstawnie przypisuje sobie rolę reprezentanta klasy robotniczej, mieniąc się jedynym podmiotem, który jest w stanie zagwarantować poprawną realizację interesu tej klasy<sup>13</sup>, nawet w chwili, gdy ta sama klasa, w zasadzie w każdym państwie bloku wschodniego, występowała przeciwko ich rządóm. Po drugie zaś, odrzuca też pretensje partii komunistycznej, zgodnie z którymi dysponuje ona odpowiednią wiedzą naukową na temat tego, w jaki sposób powin-

---

<sup>13</sup>Ten sposób argumentacji doskonale obrazują np. wypowiedzi wysoko postawionych działaczy polskiej partii komunistycznej z okresu 1945-1956 (np. szef bezpieczeństwa w okresie stalinowskim Jakub Berman, czy późniejszy I sekretarz PZPR Edward Ochab), z którymi w latach 80. XX wieku rozmawiała Teresa Torańska. Zob.: (Torańska, 1997).



no zostać osiągnięte oraz jak powinno być zorganizowane prawdziwie wolne i sprawiedliwe społeczeństwo. Heller słusznie powiada, że teorie społeczno-ekonomiczne Marksa, do których odwołuje się partia komunistyczna, wbrew przekonaniom i deklaracjom ich autora, stanowią raczej przykład twierdzeń o charakterze metafizycznym niż naukowym. A zatem również w tym przypadku władza partii komunistycznej traci walor władzy uprawomocnionej – racjonalność substancjalna okazuje się tu zwykłym mitem (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. 144).

Wydaje się, że już samo wykorzystanie weberowskiej aparatury pojęciowej do analizy fenomenu nowego (radzieckiego) rodzaju społeczeństwa świadczy przede wszystkim o tym, iż Heller (szerzej: koncepcja dyktatury nad potrzebami) wnosi nową jakość do skostniałej już nieco i ukierunkowanej wyłącznie na model społeczeństwa kapitalistycznego teorii krytycznej. Słusznie w tym kontekście powiada Iván Szelényi, że o ile „tradycyjna” teoria krytyczna zwracała swą uwagę na te problemy społeczeństw nowoczesnych, które wynikały z dominacji racjonalności formalnej – paradygmatyczne jest tu oczywiście stanowisko szkoły frankfurckiej – o tyle nowa wersja tej teorii (autorstwa budapeszteńczyków), której Heller zaprezentowała najdojrzalszą wersję, ogniskuje swą uwagę wokół zagadnień związanych z racjonalnością substancjalną<sup>14</sup>. O ile więc zwolennicy tradycyjnej teorii krytycznej podejmowali się analiz rzeczywistości świata kapitalistycznego, o tyle budapeszteńczycy przekonująco pokazali, że również społeczeństwo socjalistyczne może być źródłem wykluczenia i alienacji jednostki, dlatego też również i ono winno stać się obiektem badań teorii krytycznej, deklarującej przecież cele emancypacyjne. Społeczeństwo kapitalistyczne oraz społeczeństwo socjalistyczne łączy tym samym jedna wspólna cecha – w obu przypadkach mamy do czynienia z wytworami epoki nowoczesnej.

### **W stronę teorii nowoczesności**

Ta swoista rewizja założeń „tradycyjnej” teorii krytycznej, polegająca na poszerzeniu obszaru jej zainteresowań, w znaczący sposób wpłynęła na dalszą twórczość budapeszteńczyków. Sądzę, że *Dictatorship over Needs* ucieleśnia moment narodzin u węgierskich filozofów tego konkretnego rodzaju ciekawości intelektualnej, który w perspektywie kolejnej dekady zaowocował wypracowaniem ich własnych, oryginalnych teorii nowoczesności. I chociaż już w pierwszej części książki Márkus wielokroć podkreśla nowo-

<sup>14</sup>Zob. wypowiedzi Ivána Szelényi’ego w ramach dyskusji nad *Dictatorship over Needs*: (Luke et al., 1984, s. 167).

czesny charakter społeczeństwa typu radzieckiego, to wspomniane rosnące zainteresowanie fenomenem epoki nowoczesnej jeszcze wyraźniej daje o sobie znać w przypadku analiz Fehéra i (zwłaszcza) Heller, którzy przyczyni narodzin systemu dyktatury nad potrzebami upatrują w zjawisku upolitycznieniu społeczeństwa. O ile jednak Fehér wskazuje na ekonomiczne mechanizmy kierujące tym procederem, o tyle Heller powiada coś jeszcze istotniejszego. W jej przekonaniu owo upolitycznienie polega na odgórnym odtworzeniu jedności pomiędzy społeczeństwem a państwem, co samo w sobie jest zjawiskiem *stricte* nowoczesnym, ponieważ to dopiero mieszkańcy nowoczesności doświadczyli separacji tych dwóch porządków (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. 162). W realiach świata nowoczesnego, w odróżnieniu od epoki przednowoczesnej, której odmiennosc doskonale wyrażają pisma polityczne Arystotelesa, jedność sfery społecznej i politycznej (społeczeństwa i państwa) utraciła już swój charakter naturalny. Mieszkańcy świata przednowoczesnego nie znali rozróżnienia pomiędzy porządkiem społecznym i porządkiem politycznym, co widać zresztą wyraźnie już w samej kategorii *zoon politikon*, stanowiącej swego rodzaju fundament antropologiczny arystotelesowskiej filozofii politycznej. Człowiek, powiadał Arystoteles, może stać się w pełni ludzki tylko dzięki życiu we wspólnocie politycznej, czyli tylko dzięki wspólnemu działaniu z innymi ludźmi na rzecz dobra tej wspólnoty. Tak naprawdę pełnię człowieczeństwa arystotelesowski (dobry) człowiek osiąga więc, stając się dobrym obywatelem, który, praktykując życie cnotliwe, służy swemu miastu. A zatem zgodnie z tym ujęciem, być w pełni człowiekiem znaczy po prostu być obywatelem swego *polis*, ponieważ, jak tłumaczy Alasdair MacIntyre, „*polis* jest niezbędne dla ludzkiej doskonałości” (MacIntyre, 2007, s. 165).

W ramach kultury nowoczesnej tego rodzaju jedność wspomnianych dwóch porządków (politycznego i społecznego) można odtworzyć już tylko odgórnice, a zatem jest ona czymś sztucznym, tzn. jest właśnie produktem tej konkretnej kultury i jako taka okazuje się pochodną obowiązujących w niej wartości – stanowi wyraz samoświadomości jej mieszkańców w kwestii własnej omnipotencji<sup>15</sup>. Wszak to dopiero mieszkańcy nowoczesności przestali traktować instytucje społeczne oraz państwowe jako coś naturalnego (lub, dajmy na to, pochodzenia boskiego), akcentując ich konwencjonalny charakter. Taka przynajmniej jest diagnoza szeroko rozumianej nowoczesnej myśli filozoficzno-politycznej, której początków słusznie doszukujemy się zazwyczaj w skrajnie realistycznej i pozbawionej złudzeń twórczości Machiavellego<sup>16</sup>, a której dojrzałą postać zaprezentowali nowożytni teoretycy umowy

<sup>15</sup>Na ten wątek zwraca uwagę również Andrew Arato. Zob.: (Arato, 1987, s. 596).

<sup>16</sup>Problem ten wyczerpująco omawia Leo Strauss. Zob.: (Strauss, 1988).

społecznej<sup>17</sup>. W tym też sensie – zdaje się mówić Heller – totalitaryzm jest fenomenem nowoczesnym, który rodzi się jako efekt działań o charakterze antynowoczesnym, tzn. rodzi się w chwili likwidacji pluralizmu typowego dla społeczeństwa nowoczesnego, do którego prowadzi właśnie jego upolitycznienie (Fehér, Heller, Márkus, 1983, s. 162).

Symptomy zainteresowania światem nowoczesnym jako takim, z którymi po raz pierwszy spotykamy się właśnie w *Dictatorship over Needs*, stanowią zatem namacalny dowód na to, że zarówno w wymiarze metodologicznym, jak i politycznym budapeszteńczycy (oczywiście w różnym stopniu i zakresie) zrywają z marksizmem. Marksizm nie jest już dla nich jedyną perspektywą oglądu zjawisk społeczno-politycznych zachodzących w świecie nowoczesnym, ale staje się po prostu jednym z wielu sposobów ich wyjaśniania i rozumienia. W tym sensie *Dictatorship over Needs* jest pracą przełomową. Dokonane w niej poszerzenie zakresu problemowego teorii krytycznej na długie lata ukierunkowało aktywność teoretyczno-polityczną autorów tej pracy, zwłaszcza Fehéra i Heller. Był to bowiem pierwszy krok ku dokumentowanej licznymi pracami krytycznej analizie kolejnych sfer świata nowoczesnego. To przecież w *Dictatorship over Needs* po raz pierwszy spotykamy – dla przykładu – krytyczne odniesienia do (ówczesnej) lewicy zachodnioeuropejskiej, świadczące o intelektualnej niezależności budapeszteńczyków nawet (zwłaszcza?) od własnego środowiska politycznego, czy też wstępne analizy fenomenu jakobinizmu i sugestie dotyczące paradygmatycznej roli tego ruchu dla zjawiska nowoczesnego radykalizmu politycznego. Wszystkie te wątki przez długi czas będą ogniskować uwagę węgierskich filozofów, szczególnie w ich późniejszych analizach nowych fenomenów kultury (po)nowoczesnej. Charakterystyczne dla późnej krytycznej teorii społeczno-politycznej budapeszteńczyków, której korzeni, w moim przekonaniu, możemy doszukiwać się właśnie w *Dictatorship over Needs*, jest to, że w dalszym ciągu jest ona ukierunkowana na odsłanianie ukrytych przyczyn i mechanizmów dominacji, wykluczenia, nierówności społecznych, czyli na ukazywanie tych tendencji, które skutkują homogenizacją i totalizacją życia (po)nowoczesnego społeczeństwa. Już choćby z tych powodów znaczenie *Dictatorship over Needs* wykracza poza samą treść książki. Należy postrzegać ją (łącznie z krytycz-

---

<sup>17</sup>Zdaniem wielu współczesnych filozofów i socjologów polityki, głównie tych, którzy wywodzą się z szeroko rozumianego nurtu komunitarystycznego, to nowoczesne „odczarowanie” świata, symbolizowane właśnie przez kategorię umowy społecznej, przyniosło daleko idące negatywne skutki w życiu społeczeństw zachodnich. Dla przykładu, Charles Taylor, jeden z najwybitniejszych filozofów opcji „wspólnotowej”, mówi o „sekularyzacji” nowoczesności, która skutkuje atomizacją życia społeczno-politycznego, czyli rozkładem więzi społecznych. Zob. na ten temat: (Taylor, 1985a, 1985b, 2001), (Bulira, 2010).

nymi uwagami Vajdy) również jako pracę, która dokumentuje moment odejścia przedstawicieli szkoły budapeszteńskiej od wielkiej narracji marksizmu. W tym sensie praca ta stanowi glebę, z której zaczynają kiełkować partykularne filozofie personalne budapeszteńczyków, wypierające ostatecznie nadwątloną już wcześniej przez Vajdę wiarę we wspólną sprawę. I już choćby ten fakt świadczy o doniosłości tego dzieła.

## Literatura

- Arato, A. (1987). "The Budapest School and Actually Existing Socialism. Dictatorship over Needs by Ferenc Fehér, Ágnes Heller, György Márkus". W: *Theory and Society*, Vol. 16, nr 4.
- Bauman, Z. (2010). *Socjalizm. Utopia w działaniu*. tłum. M. Bogdan. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Beilharz, P. (1995). "Ferenc Fehér and Political Theory – Notes for a Biographer". W: *Thesis Eleven*, Vol. 42, nr 1.
- Bulira, W. (2010). Charlesa Taylora krytyka atomizmu. W: W. Bulira, W. Gogłozka (red.). *Libertarianizm: teoria, praktyka, interpretacje*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Fehér, F. (1978). "The Dictatorship over Needs". W: *Telos*, nr 35.
- Fehér, F. (1987). *The Frozen Revolution: An Essay on Jacobinism*. Cambridge, New York, New Rochelle, Melbourne, Sydney: Cambridge University Press.
- Fehér, F., Heller, Á., Márkus, G. (1983). *Dictatorship over Needs*. New York: St. Martin's Press.
- Grumley, J. (2002). The Paradoxes of Philosophy: György Márkus at Sydney University. W: J. Grumley, P. Crittenden, & Johnson (red.). *Culture and Enlightenment. Essays For György Márkus*. Aldershot, Burlington: Ashgate.
- Heller, Á. (1991). The Theory of Need in Marx. W: Á. Heller & F. Fehér. *The Grandeur and Twilight of Radical Universalism*. New Brunswick, London: Transaction Publishers.
- Heller, Á. (1998). "Interview with Professor Ágnes Heller (I) by Simon Tormey". W: *Daimon. Revista de Filosofia*, nr 17.
- Heller, Á. (2012). Szkoła frankfurcka. W: Á. Heller, *Eseje o nowoczesności*. tłum. W. Bulira, J. Hudzik. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Heller, Á. (2015). „Niczego nie żałuję” (wywiad przeprowadzony przez W. Bulirę). W: *Przegląd Polityczny*, nr 131.
- Kołodkowski, L. (2001). *Główne nurty marksizmu. Powstanie – Rozwój – Rozkład*. T. III, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.

- Kołodkowski, L., Pomian, K. (1965). *Filozofia egzystencjalna*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Lefort, C. (1986). What is Bureacracy?. W: *The Political Forms of Modern Society*. C. Lefort, J. B. Thompson (eds.). Cambridge, Massachusetts: The MIT Press.
- Luke, T., Ulmen, G. L., Szlényi, I., Bauman, Z., Rittersporn, G. T., Gill, G. (1984). "Review-Symposium on Soviet-Type Societies". W: *Telos*, nr 60.
- MacIntyre, A. (2007). *Czyja sprawiedliwość? Jaka racjonalność?*. A. Chmielewski (red.), tłum. Zbiorowe. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Márkus, G. (1986). *Language and Production*. Dordrecht, Boston, Lancaster, Tokyo: D. Reidel Publishing Company.
- Márkus, G. (1994). The Politics of Morals, W: J. Burnheim (red.). *The Social Philosophy of Ágnes Heller*. Amsterdam-Atlanta, GA: Rodopi.
- Strauss, L. (1988). „Trzy fale nowożytności”. W: *Res Publica*, Vol. 17, nr 11.
- Szelényi, I. (1977). "Notes on the Budapest School". W: *Critique*, Vol. 8, nr 1.
- Taylor, C. (1985a). Atomism. W: *Philosophy and The Human Sciences. Philosophical Papers*, T. 2, Cambridge, New York, Melbourne: Cambridge University Press.
- Taylor, C. (1985b). What's Wrong With Negative Liberty, W: *Philosophy and The Human Sciences. Philosophical Papers*, T. 2, Cambridge, New York, Melbourne: Cambridge University Press.
- Taylor, C. (2001). *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*. tłum. zbiorowe. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Torańska, T. (1997). *Oni*. Warszawa: Świat Książki.
- Vajda, M. (1981). *The State and Socialism*. London: Allison & Busby Limited.
- Vajda, M. (1985). "What is "Real Socialism" a reaction to?". W: *Thesis Eleven*, Vol. 12, nr 1.
- Walicki, A. (1996). *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Weber, M. (2002). *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*. tłum. D. Lachowska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.